

# Yugopolis, Bez kaga

Uzbrojony tylko w uśmiech  
idę w miasto sam.  
Dzwony dzwonią jest niedziela,  
tam gdzie jestem ja.  
Moje imie nie jest wazne,  
jedno ważne jest-  
kogo nazwać mam człowiekiem,  
kogo tak  
a kogo nie.  
Nikt nie będzie mnie prowadził  
idę tam gdzie chce,  
sam kontrole mam nad sobą,  
nie pouczaj mnie.  
Najpierw musisz pełzać żeby  
móc pod każdą gore wejść  
podnieś głowę już  
razem ze mną tak zaśpiewaj  
nie dam sie,  
jestem ja i to mój dzień,  
płaczę gdy  
nikt nie widzi moich łez  
Uzbrojony tylko w uśmiech  
idę w miasto sam.  
Dzwony dzwonią jest niedziela,  
tam gdzie jestem ja.  
Czasem czyny, czasem losy  
słowa bołą nas.  
Dalej bracie  
jeszcze runda,  
kto chce całą prawdę znać.  
Najpierw musisz pełzać żeby  
móc pod każdą gore wejść  
podnieś głowę już  
razem ze mną tak zaśpiewaj  
nie dam sie,  
jestem ja i to mój dzień,  
płaczę gdy  
nikt nie widzi moich łez.  
haj-ja-ja-ja-ja-jaj...  
haj-ja-ja-ja-ja-jaj...  
haj-ja-ja-ja-ja-jaj...  
śpiewaj  
nie dam sie,  
jestem ja i to mój dzień,  
płaczę gdy  
nikt nie widzi moich łez.  
śpiewaj  
nie dam sie,  
jestem ja i to mój dzień,  
płaczę gdy  
nikt nie widzi moich łez.  
Moich łez...  
Moich łez...  
Moich łez...